

**JÓZEF WIŚNIEWSKI**  
ur. 1933; Świętochłowice



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Ciechanów; PRL
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; PRL; Ciechanów; Ludowe Wojsko Polskie; Wojsko Polskie; służba w Ludowym Wojsku Polskim; Łydynia (rzeka); Trzeci Berliński Pułk Piechoty w Ciechanowie; czas wolny; rekreacja; życie towarzyskie; alkohol

**Życie towarzyskie nad Łydynią**

Przez Ciechanów przepływa Łydynia, rzeczka taka. Przy tej rzece jest słynny zamek książąt mazowieckich. Królowej Bony zresztą jedna z siedzib. I łąki, bardzo soczysta trawa taka, bo to był taki teren. Nie tyle podmokły, ale bardzo nasączony wilgocią. No to w niedzielę przed południem pół Ciechanowa na tych łąkach bawiło się, piłką, grali w karty, w szachy, pili wódkę, życie towarzyskie się odbywało. A w niedzielę trzeba było robić [w pułku] różnego rodzaju rozrywki. Każdy oficer do spraw kulturalno-oświatowych musiał przygotowywać coś, w sensie kulturalnym. A ja obowiązkowo, każda niedziela musiała być impreza sportowa w pułku, żeby żołnierze nie mieli chęci wychodzić na przepustki. Przepustka to nie była tak, że kto nie podpadł, jak to się mówi, to szedł. To było odwrotnie, kto zasłużył, to dwóch-trzech z plutonu dostało przepustki na dwie godziny, na cztery godziny. A tym pozostałym trzeba było zapewnić coś w pułku.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-03-26, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"